

Krzysztof DrabikORCID: 0000-0002-6555-1124
krzysztof.drabik@uws.edu.plUniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

Bioetyczne i ekofilozoficzne refleksje Józefa Jaronia (1933-2023)

DOI: 10.34739/doc.2023.20.23

Współczesne efekty modernizacji niosą za sobą skutki nie tylko w postaci wymiernych korzyści dla człowieka, ale są także źródłem „skutków ubocznych”. Epokę, w której owe skutki stały się na tyle doniosłe, że należało dokonać rekonfiguracji dotychczasowych kierunków modernizacyjnych, określa się jako późna nowoczesność, postnowoczesność bądź postmodernizm itp. Wiara w nieograniczone możliwości postępu, w tym rozwoju nauki, dominująca w XIX i na początku XX wieku, była skutkiem stopniowego wyzwania się człowieka z okowów dominacji przyrody i zagrożeń z niej płynących. Towarzyszyła jej jednostronność w postrzeganiu korzyści, jakie niesie za sobą nauka, technologia i postępująca industrializacja. Początkowo niedostrzegane, a następnie bagatelizowane skutki modernizacji, legitymizowane przez chęć uwolnienia się od determinantów przyrody, z czasem równoważyły korzyści wynikające z postępu. Zagrożenia cywilizacyjne zrodziły potrzebę poważnego namysłu nad kondycją człowieka i jego miejsca w postnowoczesnej rzeczywistości. Coraz częściej artykułowano proces egzystencjalnej reorientacji i świadomości obcowania z nowymi parametrami ryzyka, które we wcześniejszych epokach albo były znikome, albo w ogóle nie występowały.

Przykładem postnowoczesnej implementacji nowych parametrów ryzyka jest dynamiczny rozwój biomedycyny. Dialektyczny

porządek świata, wyrażający się w występowaniu i ścieraniu się przeciwieństw, jest charakterystyczny, ale przede wszystkim antropologicznie doniosły w rozwoju medycyny i biologii. Te dziedziny badań naukowych ze względu na swoją specyfikę szczególnie odzwierciedlają lęki i obawy przed dialektyką skutków postępu, a więc tym, co w wytworach nauki jest pozytywne, i tym, co stanowi dla człowieka zagrożenie. Osiągnięte poziomy rozwojowe w biomedycynie zainicjowały refleksje natury etycznej nad tym, na ile i w jakim wymiarze człowiek będzie odpowiedzialny za skutki aktów implementacji technologii ingerującej w naturalne procesy życia. Szeroko rozumiana przednowoczesność charakteryzowała się dominacją determinantów naturalnych w kształtowaniu stylów życia, a wymiary aktywności człowieka były w dużej mierze zogniskowane wokół przeciwdziałania owym negatywnym wpływom otoczenia naturalnego. Nieodległa czasowo nowoczesność postawiła człowieka, wskutek dynamicznej modernizacji, w niemal zupełnie nowej egzystencjalnej sytuacji. Nie tylko nie jest on skupiony współcześnie na przewyżczeniu zagrożeń naturalnych, ale wręcz przeciwnie, zorientowany jest na przeciwdziałanie zagrożeniom *sensu stricto* antropogenicznym. Paradoksalność postnowoczesności polega na tym, że człowiek sam dla siebie stał się zagrożeniem. Zagrożenia naturalne zostały w przeważającej mierze zastąpione przez zagrożenia kulturowe (cywilizacyjne). Powyższe tendencje w postnowoczesnym postrzeganiu i rozumieniu bezpieczeństwa postawiły człowieka w dotychczas nieznaną sytuację, która ukierunkowała jego zaangażowanie nie na działania ochronne przed czymś zewnętrznym, ale przed czymś, co sam wykreował.

Powyższa konstatacja leży u podstaw refleksji nad skutkami rozwoju nauk biomedycznych, ale przede wszystkim nad sposobami redukcji i eliminacji negatywnych skutków modernizacji w zakresie ingerencji w naturalne procesy życia. Nasuwa się pytanie o zakres i stopień odpowiedzialności za działania w obszarze egzystencjalnie doniosłych sytuacji granicznych, które dotyczą wrażliwej i intymnej, a zarazem godnościowej sfery ludzkiej egzystencji. Możliwości techniczne w wyniku procesów modernizacyjnych zainicjowały dyskurs nad stopniem ingerencji w naturę człowieka i istotę humanizmu w ogóle. Egzemplifikacją tego dyskursu jest powstanie na początku lat 70. XX wieku subdyscypliny filozo-

ficznej – bioetyki. Refleksja etyczna nad doniosłymi skutkami biomodernizacji była rodzajem ochrony człowieka i jego godnościowej formy przed nowymi parametrami ryzyka. Bioetyka miała stanowić refleksyjne remedium na zagrożenia wynikające z technicznych możliwości, jakie niesie za sobą biomedycyna, a które miały moc wyrwania człowieka z dotychczasowych i tradycyjnych ram humanistycznej esencjonalności¹.

Reakcja na realne i potencjalne dekonstrukcyjne skutki postępu w naukach biomedycznych była i jest koniecznością. Skutki postępu technologicznego w różnych dziedzinach, w tym w biomedycynie, ukazują niezwykle ważną perspektywę ochrony człowieka zakotwiczonego w kulturze tożsamościowej, to znaczy zawierającej w sobie przyjętą esencję tego, co nazywa się człowieczeństwem, włącznie z zarysami granic, których nie można przekraczać, aby to człowieczeństwo ochronić. Co ważne, normatywne (etyczne i prawne) działania zabezpieczające w omawianej dziedzinie wpisują się w szerszy kontekst „radzenia sobie” człowieka z wyzwaniem cywilizacyjnymi oraz nowymi parametrami ryzyka. Osadzone w osiągnięciach nauki możliwości ingerencji w naturalne procesy życia legitymizowane przez potrzeby działań terapeutycznych, budzą wątpliwości wzmacniane przez obawy o zanegowanie godności i jakości życia człowieka.

Rozwój bioetyki w dużej mierze jest triumfem ludzkiej racjonalności². Wyraża się w potrzebie stania na straży wartości i godności człowieka, jakie to atrybuty i wynikające z nich znaczenia, ukształtowały pogląd na to, kim jest człowiek w swojej humanistycznej esencjonalności. Ten niezwykle istotny aspekt postrzega-

¹ Bioetyka według ks. Tadeusza Ślipki jest „działem filozoficznej etyki szczegółowej, która ma ustalić oceny i normy (reguły) moralne ważne w dziedzinie działań (aktów) ludzkich polegających na ingerencji w granicznych sytuacjach związanych z zapoczątkowaniem życia, jego trwaniem i śmiercią”. T. Ślipko, *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, Kraków 1994, s. 16. Bernhard Irrgang podkreśla, iż bioetyka jest dzieckiem współczesnej nauki i techniki. B. Irrgang, *Einführung in die Bioethik*, München 2005, s. 10.

² Obok bioetyki nurt refleksji nad skutkami rozwoju nauk biomedycznych stanowi epicentrum zainteresowań przez pryzmat prawa subdyscyplina zwana biojursprudencją. Twórcą terminu jest prawnik i filozof Roman Tokarczyk. Przedmiotem badań biojursprudencki są „te elementy życia i człowieka i życia przyrody, które wymagają regulacji przy pomocy prawa w celu ich ochrony przed ryzykownymi eksperymentami i niepewnymi, nieprzewidywalnymi skutkami”. R. Tokarczyk, *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Zakamycze 2000, s. 21.

nia, rozumienia i wartościowania człowieka jako istoty racjonalnej, zdolnej do abstrakcyjnego myślenia i przeżywającej głębokie emocje konfrontowany jest nie tylko z technologiami potencjalnie mogącymi naruszać ową wizję nieskończenie wartościowej istoty rozumnej. Chodzi o szerszy dyskurs o zagrożeniach wynikających w ogóle z ludzkiej autodestrukcji. Obawy wypływające z dekonstrukcyjnych skutków szeroko rozumianej modernizacji ogniskowane są na próbach racjonalnego i normatywnego kontrolowania naruszających godność człowieka wpływów technologii. Współcześnie coraz bardziej istotnym składnikiem modernizacji nie jest już teleologia postępu za wszelką cenę, ale teleologia bezpieczeństwa zredukowana do permanentnych działań zabezpieczających przed negatywnymi skutkami owej modernizacji. Dynamika działań ochronnych nie będzie ustępować, a nawet będzie większa niż dynamika aktywności modernizacyjnej. W perspektywie cywilizacyjnego przyspieszenia stale wzrasta ciężar odpowiedzialności za efekty postępu. Im szybsza modernizacja, tym większa odpowiedzialność i konieczność odwoływania się do sfery racjonalności, często redukowanej do tzw. zdrowego rozsądku.

Powyższy kontekst dynamicznej modernizacji, etiologicznie związanej przede wszystkim z naukami matematycznymi i przyrodniczymi, implikuje potrzebę rozwoju nauk humanistycznych i społecznych, które stanowią bazę dla dyskursów i działań zabezpieczających. Współcześnie podstawowy problem kształtowania bezpieczeństwa personalnego nie tkwi w tym, jak ochronić się przed zagrożeniami zewnętrznymi (naturalnymi), ale jak ochronić się przed samym sobą, a ściślej przed skutkami cywilizacyjnego postępu.

Warto podkreślić, że założenia rozwojowe w większości zakładały wzrost dobrostanu człowieka. Nauka nie tworzy paradygmatów odizolowanych od sfery praktyczności, zawsze (choć w różnym stopniu) służy swojemu wytwórcy. Powyższa pozytywna teleologia nie równoważy jednak rządzącej światem dialektycznej zasady. Efekty postępu, które w założeniu miały służyć ciągłości trwania i rozwojowi człowieka, mają podwójne zastosowanie, są również źródłem zagrożeń.

Przesilenie potencjalnych i realnych skutków ubocznych modernizacji, a znajdujące swoje odzwierciedlenie w coraz szerszym dyskursie nad nimi, miało miejsce w II połowie XX wieku.

Wcześniej głosy na temat nowych zagrożeń cywilizacyjnych, które kwestionują pozytywną, przyjazną człowiekowi i uwalniającą go od determinantów przyrody perspektywną wizję, były odosobnione³. Groźba wybuchu konfliktu nuklearnego, zanieczyszczenie środowiska naturalnego, negatywne skutki postępu w biomedycynie, wybuch nowych epidemii czy wreszcie skutki rozwoju sztucznej inteligencji stanowią współcześnie podstawy dyskusji nad perspektywami kształtowania bezpieczeństwa personalnego w przestrzeni nowych parametrów ryzyka.

Ważnym głosem w powyższym dyskursie nad koniecznością ochrony człowieczeństwa wobec zagrożeń modernizacyjnych jest dorobek naukowy i publicystyczny profesora Józefa Jaronia. Jego zainteresowania poznawcze oscylowały wokół takich zagadnień, jak: bioetyka, ekofilozofia, natura ludzka⁴ wobec zagrożeń i wyzwań zmieniającego się środowiska. Co ważne, wymiar jego dorobku nie ogranicza się do aktywności publikacyjnej, ale obejmuje także aktywność dydaktyczną oraz wychowawczą. Pełniąc wiele funkcji w instytucjach edukacyjnych i naukowych, ukształtował wielu adeptów nauk humanistycznych i społecznych, zaszczerpił w nich szacunek do człowieka, jego racjonalności i mądrości w praktycznym aplikowaniu technologicznych osiągnięć. Akcentowany w dorobku J. Jaronia humanizm, zaadaptowany na potrzeby kształtowania bezpieczeństwa człowieka na tle permanentnie wyłaniających się zagrożeń, stanowi swoistą esencję jego poznawczej aktywności. Maksymą przewodnią, którą starał się przekazywać adeptom nauki, był szacunek do człowieka, stanie na straży jego godności, ciągłości i jakości życia. Powyższą maksymę aplikowaną do praktyki edukacyjnej (akademickiej) legitymizują nie tylko jego szerokie

³ Jak słusznie zauważa J. Jaroń: „Jeśli do końca lat sześćdziesiątych dominowała optymistyczna koncepcja cywilizacji technicznej, to w miarę upływu czasu zaczęły pojawiać się opinie o negatywnych dla przyrody i człowieka jej skutkach”. J. Jaroń, *Bioetyka. Wybrane zagadnienia*, Siedlce 1999, s. 11. Vide: J. Jaroń, *Stan bioetyki w Polsce*, [w:] *Ekofilozofia i bioetyka*, red. W. Tyburski, Toruń 1996; Jaroń J., *Wkład katolickich ośrodków naukowych w rozwój bioetyki w Polsce*, [w:] E. Jarmoch, J. Jaroń, H. Piluś, *Człowiek darem i tajemnicą w nauczaniu Jana Pawła II*, Siedlce 1999, s. 46-74.

⁴ Józef Jaroń przedstawił problem wieloznaczności i zróżnicowanej etiologii poznawczej oraz interpretacyjnej natury ludzkiej, dochodząc do wniosku, iż „mówienie o jednej osobowości «Homo sapiens» jest czymś z pogranicza futurologii i utopii”. J. Jaroń, *Socjobiologiczny sens natury ludzkiej*, [w:] E. Jarmoch, J. Jaroń, I.A. Trzpił, *Ewolucja koncepcji natury ludzkiej w świetle nauk filozoficznych, psychologii, teologii i politologii*, Siedlce 2007, s. 261.

zainteresowania etyczne, ale przede wszystkim stosunek do drugiego człowieka, relacje pełne partnerstwa i zaufania. Józef Jaroń akcentował arystotelesowski sposób definiowania człowieka jako „zwierzęcia politycznego”⁵. Potrafił łączyć tradycję (klasykę) filozoficzną z aktualnymi zagrożeniami i wyzwaniem cywilizacyjnymi. Słusznie zakładał, że jeśli oprze się na dorobku myśli etycznej, można poszukiwać nowych perspektyw rozumienia i interpretowania dynamicznie zmieniającego się świata⁶. Potrafił integrować skupione wokół siebie liczne grono adeptów nauki.

Refleksja i wysiłek badawczy Józefa Jaronia osadzony jest w przestrzeni etycznej, w namyśle nad człowiekiem jako podmiotem nieskończenie wartościowym, a także takim, który wyznacza kryteria wartościowania. Nie chodziło przy tym li tylko o odpowiedź na pytanie, jak być dobrym, lecz o to, aby dobro uchronić przed zagrożeniami i niebezpieczeństwami, które kryją się za pozornie pozytywnymi efektami rozwoju cywilizacyjnego. Troska o ochronę człowieka jako osoby wyrażała się przede wszystkim w refleksji etycznej nad skutkami ingerencji w naturalne procesy życia, eksperymentami medycznymi, transplantologią, inżynierią genetyczną i ekologią. J. Jaroń, jako baczny obserwator zmian w przyrodniczym i kulturowym otoczeniu człowieka, skupił swój wysiłek poznawczy i badawczy na formach i sposobach ochrony człowieka, nienaruszaniu jego osobowej wartości i godności. Jego dociekania badawcze były zatem próbą aplikowania teoretycznego dorobku etyki do praktyki badania skutków modernizacyjnych oddziałujących na egzystencjalną kondycję człowieka. Stanowiły rodzaj działań profilaktycznych i jednocześnie zabezpieczających humanistyczną istotę człowieka przed tymi zagrożeniami, które mogły ją w jakimś zakresie naruszyć. J. Jaroń niejako dokonał swoistego uprządkowania i „dostosowania” dotychczasowej etyki tradycyjnej do warunków dynamicznie zmieniającego się świata, w tym wytworów nauki niepozostających poza dialektycznym mechanizmem procesów rozwojowych. W moim przekonaniu jest to zasadniczy wkład prof. Jaronia w rozwój myśli etycznej, której wartość nie wynikała tylko z teoretycznych rozważań, ale przede wszystkim zawie-

⁵ Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2004, s. 27.

⁶ Józef Jaroń często w dyskusjach naukowych przytaczał słowa, które prawdopodobnie wypowiedział żydowski rabin Akiba ben Josef: „Wszystko to już było”.

rała w sobie nadrzędną wartościującą i praktyczną misję – ochrony człowieka i jego osobowej natury. W dorobku J. Jaroń zauważalna jest adekwatna do procesów modernizacyjnych ewolucja aktywności naukowej – od etyki teoretycznej do etyki praktycznej, będącej formą reakcji na coraz bardziej palące problemy biomedycyny i ekologii. Obserwacja zmian rozwojowych i ich skutków pozwoliła na wyznaczenie nowych horyzontów myślenia o tym, jaką orientację etyczną przyjąć, aby stawić czoła nowym wyzwaniom i zagrożeniom modernizacyjnym. J. Jaroń w znacznej mierze przyczynił się do ukształtowania nowego sposobu myślenia, postrzegania i wartościowania zjawisk towarzyszących rozwojowi nauki i technologii w naukach biomedycznych i ekologii. Głównym założeniem badawczym była teza, iż tzw. etyka tradycyjna nie wystarcza już do deskrypcji, formułowania norm i uzasadniania założeń etycznych odnoszących się do nowych wyzwań, jakie niesie ze sobą rozwój cywilizacyjny. Powyższe założenie opatrzone katalogiem nowych zagrożeń, które należy na nowo zinterpretować, zostało przedstawione przez Autora w następującej konstatacji: „Ta etyka tradycyjna stroniła od takich arcytrudnych i zarazem bardzo ważnych zagadnień, jak ochrona zdrowia fizycznego i psychicznego ludzi, destrukcji naturalnego środowiska człowieka (...), różnego rodzaju eksperymentów medycznych dokonywanych na ludziach, a także pomijanych do niedawna problemów moralnych dotyczących: eugeniki, inżynierii genetycznej (klonowania zwierząt i ludzi), aborcji, tanatologii, eutanazji czy problemów ludzi niesprawnych, a także kary śmierci”⁷. Katalog zagrożeń stanowiących swoisty *signum temporis* późnej nowoczesności wymagał nie tylko pogłębionej analizy przez pryzmat refleksji humanistycznej, ale przede wszystkim stał się koniecznym uzasadnieniem poszukiwania odpowiadającym mu normatywom etycznym. Wysiłkom poznawczym Autora towarzyszyła świadomość dialektycznej natury postępu, która wpisywała się w ogólny powojenny (po II wojnie światowej) nurt racjonalnej refleksji nad zagrożeniami wynikającymi z potencjalnego nieetycznego

⁷ J. Jaroń, *Bioetyka. Wybrane...*, s. 9. Przedmiotem zainteresowań bioetyki są również „tradycyjne” problemy związane z początkiem, trwaniem i końcem życia człowieka. Vide: K. Drabik, *Etyczne aspekty bezpieczeństwa w starości*, Warszawa 2011.

wykorzystania dorobku rozwojowego⁸. Badania J. Jaronia w dziedzinie bioetyki i ekofilozofii w dużej mierze wypełniły lukę, jaka wytworzyła się w toku postępu cywilizacyjnego pomiędzy refleksją etyczną a rozwojem nauk. Powstawanie „pustej przestrzeni” pomiędzy moralnością a wytworami nauki zauważył już w latach dwudziestych Albert Schweitzer, który stwierdził, iż osiągnięcia nauki i techniki przyniosły się do ludzkiego nieszczęścia z powodu zbyt wielkiej przepaści pomiędzy postępowaniem moralnym i postępowaniem modernizacyjnym⁹. Bazując na założeniach etyki tradycyjnej, nie sposób przedsięwziąć określonych kroków zaradczych, ponieważ nauka ta nie uwzględnia nowych cywilizacyjnych zagrożeń, wyzwań i nieznanych dotąd parametrów ryzyka. J. Jaroń uwypuklił w perspektywie etycznej dychotomiczną naturę postępu oraz starał się wskazać aksjologiczną pozycję człowieka adekwatną do skutków procesów rozwojowych. Fundamentem wysiłków poznawczych było założenie, że nauka nie może rozwijać się autonomicznie poza regulacyjną funkcją etyki. Zatem „(...) każde działanie naukowe winno podlegać ocenie i odpowiedzialności moralnej”¹⁰. Nauka, która wykracza poza normatywizm etyczny, może stanowić zagrożenie dla człowieka, może zdeprecjonować jego humanistyczną konstytucję. W przypadku biomedycyny zagrożenie to jest szczególnie zauważalne i egzystencjalnie doniosłe. Zatem, jak podkreśla J. Jaroń, „każdy eksperyment medyczny powinien być podporządkowany nie tylko określonym kryterium metodologicznym, lecz i konkretnym normom etycznym”¹¹. W toku badań naukowych zadaniem etyki jest nadawanie kategorii dobra nowym znaczeń adekwatnych do potencjalnych zagrożeń. Wynika to z założenia, iż nie każda forma naukowej aktywności, w postaci badań, w tym doświadczeń, eks-

⁸ Schweitzer dobitnie podkreślił sens stopniowego różnicowania etyki (postulatu dobra, pokoju i bezpieczeństwa) wobec praw rządzących światem. „Postępy wiedzy (...) umożliwiają nam (...) podporządkowanie sobie sił istniejących we wszechświecie. Zarazem jednak zmuszają nas w coraz większym stopniu do wyrzeczenia się nadziei na zrozumienie sensu tego zjawiska”. A. Schweitzer, *Życie*, tłum. J. Piechowski, Warszawa 1974, s. 26. Bertrand Russell podkreślał, iż remedium na zagrożenia stosowania przemocy w nowoczesnej wojnie jest zbiorowy rozsądek. „Zwykli obywatele nabiorą zdrowego rozsądku zanim będzie za późno, by ocalić siebie i swoje dzieci od strasznej i bezsensownej śmierci”. B. Russel, *Śmiertelnicy i inni*, tłum. D. Gostyńska, Warszawa 2000, s. 121.

⁹ Vide: A. Schweitzer, *Filozofia kultury*, [w:] I. Lazari-Pawłowska, *Schweitzer*, Warszawa 1976; A. Schweitzer, *Friede oder Atomkrieg*, München 1984.

¹⁰ J. Jaroń, *Bioetyka. Wybrane...*, s. 11.

¹¹ Ibidem.

perymentów bezpośrednio i pośrednio redefiniujących egzystencjalną sytuację człowieka, jest dla niego korzystna, tzn. uwzględniająca jego dobro i godność.

Badania z zakresu bioetyki, chociaż dominujące w dorobku Józefa Jaronia, stanowią element szerszego namysłu nad kluczowym problemem późnej nowoczesności – filozoficzno-etycznej eksplanacji, racjonalizacji i ewaluacji postępu cywilizacyjnego. Bioetyczna refleksja osadzona była w szerszym filozoficznym kontekście, który objął badania nad skutkami postępu technologicznego. Przedmiotem zainteresowań autora była filozofia techniki, której zadaniem jest „analiza i ocena skutków odkryć naukowych, które wywierają mniejszy lub większy wpływ na środowisko naturalne człowieka (przyrodnicze i społeczne), a także środowisko naturalne flory i fauny”¹². Z filozofią techniki powiązana była zatem etyka ekologiczna traktująca o relacjach człowieka z przyrodą.

Bioetykę, etykę ekologiczną i filozofię techniki, zgłębiane przez Józefa Jaronia, łączyła nadrzędna teza – możliwe jest kształtowanie ludzkiej egzystencji w harmonii z postępowaniem naukowym, techniką i przyrodą. Zasadniczym zagadnieniem wywiedzionym z powyższej tezy jest świadomość fizycznego, biologicznego i etycznego bytu człowieka jako jednocześnie podmiotu rozwijającego się i szanującego dobra natury, których jest głównym beneficjentem. Katalizatorem harmonii człowieka z otoczeniem świata bytów techniki i świata bytów przyrody ma być etyka, jako pewien myślowy model, spójny zarówno z aksjologią antropocentryczną, techniczną i naturalistyczną¹³. Etyka ma zatem stosunkowo uniwersalne zadanie – ma służyć zarówno ochronie człowieka, jak i ochronie przyrody. Ponadto ma być drogowskazem w wytyczaniu zrównoważonych kierunków rozwojowych, uwzględniających dobrostan człowieka oraz zachowanie bogactwa przyrodniczych ekosystemów.

¹² Ibidem.

¹³ Zdaniem ks. Tadeusza Ślipki przykładem fundamentu wartościującego człowieka dobrego jest etyka chrześcijańska. Stwierdza on, iż „(...) w strukturze ogólnoludzkiego obiektywnego ładu moralnego kryje się pewien elementarny świat wartości moralnych absolutnych, czyli powszechnie ważnych i niezmiennych. W ich rzędzie przykładowo jako najważniejsze wymienia się takie wartości jak: kult Boga bądź bóstwa, szacunek dla rodziców, sprawiedliwość, gościnność, prawdomówność”. T. Ślipko, *Sytuacje graniczne w etyce chrześcijańskiej*, [w:] *Etyka wobec sytuacji granicznych*, red. D. Probućka, Kraków 2007, s. 16. Józef Jaroń w swoich publikacjach często odwoływał się do dorobku etycznego ks. Tadeusza Ślipki.

Odwoływanie się do tradycyjnych i aktualnych nurtów etycznych nie tylko odzwierciedlało chęć obiektywnego poznania determinantów kształtujących kondycję egzystencjalną człowieka postrzeganego przez pryzmat głębi idei humanizmu, ale także świadczyło o pewnej wrażliwości wobec losu współczesnego człowieka. Perspektywa uniwersalistyczna i holistyczna dostępna filozofom pozwoliła J. Jaroniowi na przekrojowy ogląd problemów społecznych, procesów rozwojowych i ich powiązanie z refleksją etyczną, osadzającą pęd rozwojowy w humanistycznej przestrzeni aksjologicznej. Ową przestrzeń wypełnia ludzka natura, którą zarazem należy chronić, jak i ulepszać i dostosowywać do nowych uwarunkowań relacji człowiek – nauka – przyroda. Józef Jaroń w swoich publikacjach upowszechnił fenomen człowieka z jednej strony szukającego i progresywnego, z drugiej strony – słabego i skłonnego do dekonstrukcji, a zarazem wymagającego permanentnych działań edukacyjnych w zakresie wiedzy i świadomości etycznej. Przy czym przede wszystkim uwypuklił ważnościowy wymiar racjonalnego namysłu nad dialektyczną antytezą wywiedzioną ze skutków postępu cywilizacyjnego. Fundamentem ochrony przed „skutkami ubocznymi” jest etyka, w tym bioetyka, etyka ekologiczna i filozofia techniki. Etyka ma stanowić zarówno obiektywną i słuszną platformę normatywno-wartościującą, a jednocześnie ma pełnić rolę ostatecznego kryterium w redukowaniu konfliktów powstających w obrębie różnych grup interesów i organizacji¹⁴.

Warto podkreślić naukową rzetelność i precyzję w odwoływaniu się do istniejącego już dorobku będących w kręgu zainteresowań naukowych J. Jaronia myślicieli. Skrupulatne zestawienia pozycji literatury polskiej i obcej, trafność i celowość ich wyboru, wielopoziomowe analizy porównawcze oraz syntezy zasługują na uznanie. Wartość dorobku i refleksji naukowej Józefa Jaronia tkwi

¹⁴ Refleksja nad skutkami procesów modernizacji w różnych dziedzinach nauki powinna uwzględniać aspekt instytucjonalny i organizacyjny. Kluczowym zadaniem władzy politycznej jest monitorowanie aktywności różnych grup społecznych, organizacji, korporacji zainteresowanych praktycznym zastosowaniem zdobyczy naukowych, przynoszących znaczące zyski, ale niekoniecznie kierujących zasadą ochrony zdrowia i życia człowieka. Przykładem identyfikowania zagrożeń w stosowaniu inżynierii genetycznej jest niepokojąca konstatacja Jaronia: „O zastosowaniu inżynierii genetycznej nie będą decydować zwykli obywatele, lecz różne koncerny, firmy farmaceutyczne, które widzą w zastosowaniu nowych wynalazków przede wszystkim zyski dla siebie”. J. Jaroń, *Bioetyka. Wybrane...*, s. 162.

w upowszechnianiu przekonania, iż postęp cywilizacyjny w różnych jego wymiarach inicjuje adekwatny racjonalistyczny i osadzony w nurcie humanizmu etyczny namysł nad tym, jak człowiek może się chronić przed negatywnymi skutkami owego postępu. Problem ten jest nie tylko ważny, ale permanentnie się aktualizuje w warunkach dynamiki rozwoju cywilizacyjnego. Przy czym istotność bioetyki jako odpowiedzi na współczesne zagrożenia stanowi tylko punkt wyjściowy do rozwoju innych etyk szczegółowych, obejmujących swoim zasięgiem pałace problemy modernizacji¹⁵. Chodzi o to, aby tak zaprojektować program rozwojowy, aby odpowiadał kryteriom równowagi świata bytów człowieka i świata bytów przyrody. Teleologia humanistyczna wyrażona w etyce (bioetyce) wymaga spojrzenia na człowieka przez pryzmat holizmu. Należy zatem przewyciężyć taksonomizację i kategoryzację, charakterystyczną dla rozwoju nauk szczegółowych i wyjść poza granice oddzielające dotychczas te nauki. Perspektywa holistyczna pozwala na wypracowanie ogólnych i w najwyższym stopniu adekwatnych wniosków i odpowiadających im kierunków w procesach kształtowania bezpieczeństwa personalnego człowieka. W toku analizy bioetycznych uwarunkowań zdrowia człowieka Józef Jaroń uwypuklił wątek holizmu poznawczego w następujących słowach: „W wyniku sztucznego podziału nauk humanistycznych i przyrodniczych na wiele dyscyplin – nastąpiła zwłaszcza w drugiej połowie mijającego naszego stulecia, dezintegracja między naukowcami różnych specjalności. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest brak holistycznego oglądu człowieka jako takiego”¹⁶. Postulat holistyczny przenikał myśl poznawczą Józefa Jaronia, pozwalał na widzenie człowieka niejako „z góry” z uwzględnieniem wszelkich zagrożeń dekonstruujących jego pożądaną formę trwania. Sztuczny podział dyscyplin naukowych nie sprzyjał wypracowaniu ogólnych pryncypiów etycznych odnoszących się do konkretnych zagadnień danej dyscypliny. Holizm naukowy powinien być spójny z uniwersalizmem etycznym.

¹⁵ Zdaniem Jaronia bioetyka „musi wkraczać wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba ochrony praw człowieka w ekstremalnych jego sytuacjach: „narodzinach, ingerowania medycznego w jego zdrowie oraz śmierci”. Ibidem, s. 204. Można uogólnić ten postulat i stwierdzić, iż każda racjonalna i etyczna refleksja na tle zagrożeń i ryzyk modernizacyjnych powinna chronić ciągłość i godność życia człowieka.

¹⁶ J. Jaroń, *Bioetyczna koncepcja zdrowia fizyczno-psychicznego młodzieży i dorosłych*, [w:] *Bioetyka i ekofilozofia*, red. J. Jaroń, Siedlce 1999, s. 181.

Nie można zatem wybiórczo oceniać przez prymat etycznego normatywizmu konkretnych wąskich naukowych specjalności. Redukcjonizm normatywny nie sprzyja tworzeniu uniwersalnej przestrzeni poznawczej, która jest podstawą postrzegania człowieka jako podmiotu integralnego, jako istoty biologicznej i duchowej. Etyczny uniwersalizm i naukowy holizm całościowo definiują i interpretują człowieka w kontekście oddziałujących na niego zagrożeń antropogenicznych. Józef Jaron postrzegał bioetykę i ekofilozofię jako dyscypliny scalające nauki szczegółowe. Holistyczna reorientacja pozwoliła na stworzenie całościowego obrazu człowieka uwikłanego w determinanty i ryzyka modernizacyjne. Powyższy holizm naukowy i uniwersalistyczna refleksja stanowią zasadniczy wkład Józefa Jaronia w procesy reinterpretacji człowieka, który stanął w obliczu niespotykanych wcześniej parametrów ryzyka. Józef Jaron powyższą uniwersalistyczną wizję człowieka ujął następująco: „wraz z pojawieniem się ekofilozofii i bioetyki zaszła konieczność mądrego łączenia dyscyplin humanistycznych i przyrodniczo-medycznych, które zajmują się kondycją psycho-fizyczną człowieka (...). Ten nowy sposób uprawiania, szeroko rozumianej antropologii filozoficznej okazał się bardziej racjonalny, od koncepcji zastanych”¹⁷.

Bioetyczne i ekofilozoficzne konstatacje Józefa Jaronia są swoistym znakiem czasu i wpisują się w aktualny kanon nasilających się problemów, zagrożeń ryzyk, pośród których człowiek musi na nowo redefiniować swoją humanistyczną esencję. Lektura dzieła Józefa Jaronia utwierdza czytelnika w przekonaniu, że nie tylko dzieła Autora nie straciły na aktualności, ale niejako „same się aktualizują”. Dzieje się tak dlatego, że zintegrowana koncepcja człowieka jako podmiotu biofizycznego i duchowego stanowi nadal trudny do falsyfikacji paradygmat humanistyczny w obliczu narastających zagrożeń technologicznych (cybernetycznych). Koncepcja postrzegania i rozumienia człowieka nie uległa zmianie. Wydaje się jednak, że zakres „obciążeń cywilizacyjnych” stale wzrasta i jednocześnie uzasadnia konieczność ponoszenia coraz większych wysiłków na rzecz kształtowania bezpieczeństwa personalnego i dobrostanu człowieka w ogóle¹⁸. Ryzyka cywilizacyjne dotyczą zarówno

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Przykładem nowego zagrożenia redefiniującego etyczną koncepcję człowieka jako zintegrowanej cieleśnie i duchowo osoby jest ideologia transhumanizmu. To nurt tech-

sfery biofizycznej i sfery psychicznej. Egzystencjalna kondycja człowieka jest wciąż wystawiana na próbę, stawia się go przed koniecznością poszukiwania słusznych i uniwersalnych kryteriów bezpieczeństwa, poczucia sensu, humanistycznej ostoji, w której można odnaleźć siebie zharmonizowanego z naturą i kulturą. Zdaniem J. Jaronia bioetyka i ekofilozofia stanowią narracyjne i wartościujące punkty odniesienia, podług których można odpowiednio interpretować przyczyny, skutki, cele procesów rozwojowych, a przede wszystkim towarzyszących im zagrożeń. Aktualność etycznego namysłu Józefa Jaronia legitymizowana jest przez postnowoczesny dyskurs, podejmujący próby uniwersalistycznej interpretacji zjawisk zachodzących w przestrzeni przyrodniczej i kulturowej. Przykładem są aktualne rozważania niemieckiego filozofa i teoretyka kultury Byung Hul-Hana nad sytuacją współczesnego człowieka i społeczeństw: „Dziś przeżyciu jako przetrwaniu w życiu nadawana jest wartość absolutna, niczym w permanentnym stanie wojennym. Wszystkie siły życia inwestowane są w jego przedłużenie. Społeczeństwo paliatywne okazuje się społeczeństwem przetrwania”¹⁹.

Aktywność zawodowa i naukowa Józefa Jaronia odzwierciedla założenie, iż poprzez edukację można osiągnąć zamierzone efekty w sferze etycznej ochrony człowieka przed zagrożeniami cywilizacyjnymi, zawsze gdy odwoła się do perspektywy humanistycznej. Urodził się on 1 marca 1933 w Brzegu. Uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Garwolinie, a następnie Liceum Pedagogicznego w Otwocku. Studiował filologię polską na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz filozofię na Uniwersytecie Warszawskim. Uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w 1978 roku na podstawie rozprawy pt.: *Kontrowersje etyczne w „Kuźnicy”, „Odrodzeniu” i „Tygodniku Powszechnym” w latach 1945-1950* pod kierunkiem prof. Mieczysława Michalika. W 1990

nokultury, w którym zakłada się, że procesami ewolucji można sterować, można zmieniać człowieka w transczłowieka, podług teleologicznie uwarunkowanych założeń. Teresa Grabińska w toku badań nad ideologią transhumanizmu zadaje jedno z kluczowych, charakterystycznych dla postnowoczesności pytań: „Czy przekraczanie w transhumanizmie natury miałoby być swoistą symulacją holistycznych praw ekosystemu, w którym człowiek naznaczony rozumnością i wolitywnością byłby intruzem?” T. Grabińska, *Bezpieczeństwo osoby i wspólnoty. Ochrona bytu osobowego w obliczu ideologii i praktyki transhumanizmu*, Wrocław 2018, s. 11.

¹⁹ B. Chul-Han, *Społeczeństwo zmęczenia i inne eseje*, tłum. R. Pokrywka, Warszawa 2022, s. 216.

roku na Wydziale Nauk Pedagogicznych WAP obronił rozprawę habilitacyjną na temat *Główne tendencje w etyce polskiej w latach 1956-1989*. Doświadczenie naukowe i dydaktyczne zdobywał na wielu uczelniach, między innymi w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie, Wyższej Szkole Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach, a następnie Akademii Podlaskiej w Siedlcach (aktualnie Uniwersytet w Siedlcach). W tejże uczelni w 1993 r. został kierownikiem Katedry Filozofii i Socjologii, przekształconej w 2001 r. w Instytut Nauk Społecznych (aktualnie Instytut Nauk o Bezpieczeństwie), którego był dyrektorem do 2003 roku. Dość rozpowszechniona była o nim opinia jako o „najlepszym z możliwych szefów”²⁰. Skupiał wokół siebie grono badaczy w ramach otwartych seminariów naukowych. Dobrą okazją do wymiany poglądów i wyników badań naukowych w obszarze szeroko rozumianego humanizmu, w tym bioetyki, ekofilozofii, natury człowieka były organizowane przez Józefa Jaronia „Siedleckie Sympozja Ekologiczne”. Był autorem ponad 150 publikacji naukowych oraz wypromował 8 doktorów²¹. Ponadto był promotorem 550 prac magisterskich. Za jego osiągnięcia wyróżniono go wieloma odznaczeniami państwowymi, resortowymi oraz nagrodami uczelnianymi. Zmarł 30 stycznia 2023 r., pozostawiając po sobie bogaty dorobek naukowy, który rozwijany jest nie tylko przez jego uczniów, ale także tych badaczy, dla których wiedza etyczna (bioetyczna), ekofilozoficzna i ogólnie humanistyczna jest szczególnie bliska.

Bibliografia / References

Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2004.

Bobryk A., *Akademia Podlaska*, [w:] *Akademia Podlaska. Historia i teraźniejszość*, red. T. Zacharuk, J. Kunikowski, Siedlce 2009.

²⁰ *Wspomnienie o śp. prof. Józefie Jaroniu*, <https://www.uph.edu.pl/uniwersytet/aktualnosci/wspomnienie-o-sp-prof-jozefie-jaroniu> (data dostępu: 30.06.2023). Należy zwrócić uwagę, iż Katedra Filozofii i Socjologii oraz początkowo także Instytut Nauk Społecznych nie prowadziły samodzielnego kierunku studiów. Realizowały one zajęcia na kierunkach prowadzonych przez inne jednostki. Istotna zmiana nastąpiła w 2003 r. Wówczas tuż przed przejściem Józefa Jaronia na emeryturę, do oferty kształcenia została wprowadzona politologia. Był to pierwszy kierunek prowadzony przez Instytut Nauk Społecznych. Jednocześnie był on dwunasty w ofercie edukacyjnej Akademii Podlaskiej. A. Bobryk, *Akademia Podlaska*, [w:] *Akademia Podlaska. Historia i teraźniejszość*, red. T. Zacharuk, J. Kunikowski, Siedlce 2009, s. 74.

²¹ Stanisław Ptaszek (1991), Zbigniew Łukaszewicz (1993), Eugeniusz Rejnat (1995), Stefan Konstańczak (1996), Wiesław Bożejewicz (2001), Tadeusz Szczurek (2001), Krzysztof Drabik (2004), Aneta Jakubik (2005).

- Chul-Han B., *Spoleczeństwo zmęczenia i inne eseje*, tłum. R. Pokrywka, Warszawa 2022.
- Drabik K., *Etyczne aspekty bezpieczeństwa w starości*, Warszawa 2011.
- Grabińska T., *Bezpieczeństwo osoby i wspólnoty. Ochrona bytu osobowego w obliczu ideologii i praktyki transhumanizmu*, Wrocław 2018.
- Irrgang B., *Einführung in die Bioethik*, München 2005.
- Jaroń J., *Bioetyczna koncepcja zdrowia fizyczno-psychicznego młodzieży i dorosłych*, [w:] *Bioetyka i ekofilozofia*, red. J. Jaroń, Siedlce 1999.
- Jaroń J., *Bioetyka. Wybrane zagadnienia*, Siedlce 1999.
- Jaroń J., *Stan bioetyki w Polsce*, [w:] *Ekofilozofia i bioetyka*, red. W. Tyburski, Toruń 1996.
- Jaroń J., *Socjobiologiczny sens natury ludzkiej*, [w:] E. Jarmoch, J. Jaroń, I.A. Trzpił, *Ewolucja koncepcji natury ludzkiej w świetle nauk filozoficznych, psychologii, teologii i politologii*, Siedlce 2007.
- Jaroń J., *Wkład katolickich ośrodków naukowych w rozwój bioetyki w Polsce*, [w:] E. Jarmoch, J. Jaroń, H. Piluś, *Człowiek darem i tajemnicą w nauczaniu Jana Pawła II*, Siedlce 1999.
- Russel B., *Śmiertelnicy i inni*, tłum. D. Gostyńska, Warszawa 2000.
- Schweitzer A., *Filozofia kultury*, [w:] I. Lazari-Pawłowska, *Schweitzer*, Warszawa 1976.
- Schweitzer A., *Friede oder Atomkrieg*, München 1984.
- Schweitzer A., *Życie*, tłum. J. Piechowski, Warszawa 1974.
- Ślipko T., *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, Kraków 1994.
- Ślipko T., *Sytuacje graniczne w etyce chrześcijańskiej*, [w:] *Etyka wobec sytuacji granicznych*, red. D. Probuca, Kraków 2007.
- Tokarczyk R., *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Zakamycze 2000.
- Wspomnienie o śp. prof. Józefie Jaroniu*, <https://www.uph.edu.pl/universytet/aktualnosci/wspomnienie-o-sp-prof-jozefie-jaroniu> (data dostępu: 30.06.2023).